

Sygn. akt: III K 303/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 2 sierpnia 2017r.

Sąd Rejonowy Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Mikołajczak

Protokolant: Joanna Frontczak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. – M. S. (1)

po rozpoznaniu w dniach 17.03.2017r., 12.05.2017r., 6.06.2017r. i 21.07.2017r. sprawy

W. Z.

ur. (...) w R. (H).

oskarżonemu o to, że:

w okresie od 15 lipca 2009 roku do 22 czerwca 2011 roku w P. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przy ul. (...) dokonał przywłaszczenia powierzonych mu na podstawie umów leasingu nr (...) z dnia 10 marca 2006 roku rzeczy ruchomych w postaci naczepy niskopodwoziowych (...) 2220 o nr rej. (...) numer VIN (...) rok produkcji 2006 i naczepy niskopodwoziowej (...) 2220 nr rej. (...) numer (...) rok produkcji 2006 powodując straty na szkodę (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. – obecnie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. w łącznej kwocie 98.908, 80 złotych

tj. o przestępstwo z art. 284 §2 k.k

1. Oskarżonego **W. Z.** uznaje za winnego przestępstwa z art. 284 §2 k.k. popełnionego w sposób opisany powyżej precyzując, iż wartość szkody wynosiła nie więcej niż około 86.000zł i za to przestępstwo na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierza mu karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość każdej stawki na kwotę po 50 (pięćdziesiąt) złotych.

2. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70§1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 1 (jednego) roku próby.

3. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, a nadto w oparciu o art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 233 z późn. zm.) wymierza mu opłatę w kwocie 1.180 złotych.

SSR Krzysztof Mikołajczak

UZASADNIENIE

W sprawie oskarżonego W. Z. Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 marca 2006 roku spółka (...) Sp. z o.o. podpisała z firmą (...) S.A. umowę leasingu nr (...) naczepy niskopodwoziowej (...) 2220 nr rej. (...) o nr seryjnym (...), rok produkcji 2006 oraz umowę leasingu numer (...) naczepy niskopodwoziowej (...) 2220 nr rej. (...) nr seryjny: (...), rok produkcji 2006.

Umowy leasingu dawały spółce (...) Sp. z o.o. prawo użytkowania przedmiotu leasingu - naczep niskopodwoziowych w zamian za terminowe regulowanie opłat leasingowych. Nadto, zgodnie z ich postanowieniami w sytuacji, kiedy leasingobiorca (spółka (...) Sp. z o.o.) spóźni się z zapłatą którejkolwiek opłaty leasingu przekraczając 14 dni, używający (leasingodawca) miał prawo rozwiązać umowę leasingu i wezwać do zwrotu przedmiotu w siedzibie swej firmy. Umowy leasingowe zostały zawarte na okres 36 miesięcy. Każda z rat wynosiła 5 242,68 zł brutto i były płatne one płatne do 1 –go dnia każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2006r. Firma (...) Sp. z o.o. z umowy nr (...) uregulowała 32 z 36 rat leasingowych, natomiast z umowy nr (...) niecałe 33 z 36 rat leasingowych.

Prezesem zarządu spółki (...) Spółka z o.o. i zarazem jedyną osobą uprawnioną do jej reprezentacji był W. Z., który również podpisał wyżej wymienione umowy.

Obecnie pokrzywdzony (...) S.A. funkcjonuje pod nazwą (...) S.A. z siedzibą we W..

W związku z brakiem płatności kolejnych rat leasingodawca skierował do (...) Sp. z o.o. pismo informujące o zbliżającym się terminie zakończenia umów leasingu nr (...). Leasingobiorca obowiązany był uregulować określoną kwotę w danym terminie, w przeciwnym razie - zgodnie z warunkami umowy Leasingobiorca zobowiązany był do zwrotu przedmiotów leasingu przedmiotowych umów do siedziby (...) S.A. we W.. (...) Sp. z o.o. w żaden sposób nie odniosła się do skierowanego do niej pisma.

W związku z brakiem reakcji ze strony firmy (...) Sp. z o.o. (...) S.A. skierowała do (...) Sp. z o.o. wezwanie do zapłaty należności w terminie do dnia 03.06.2009r. pod rygorem rozwiązania umów i natychmiastowego zwrotu przedmiotów leasingu. Dalszy brak reakcji ze strony (...) Sp. z o.o. spowodował, iż firma (...) S.A. skierowała do (...) Sp. z o.o. kolejne wezwanie do zapłaty należności w wyznaczonym terminie do dnia 15.07.2009r. i skutecznego wykupu przedmiotów leasingu. Łączna kwota, jaka była wymagana do wykupu naczep wynosiła 139.949,92 zł, co obejmowało kwotę wykupu, zaległych rat leasingowych, odsetek i innych naliczonych opłat. (...) Sp. z o.o. we wrześniu 2009 r. dokonała wpłaty kwoty 70 000 zł. Z tego powodu przedmiotowe umowy nie zostały zakończone w sposób pozytywny dla obu stron, a przedmioty leasingu – wobec braku płatności należności w całości - nadal pozostawały własnością leasingodawcy, który zażądał zwrotu przedmiotów leasingu. Wezwanie to pozostało bez odpowiedzi i reakcji Spółki (...).

W bliżej nieustalonych okolicznościach firma (...) w H. (...) weszła w posiadanie naczepy (...) 2220 o nr VIN (...) wraz z dokumentacją i rozpoczęła oferowanie jej sprzedaży m.in. za pośrednictwem ofert umieszczanych na stronach internetowych. Do niniejszej naczepy został wystawiony w Belgii dowód rejestracyjny nr (...) obligujący do opuszczenia terytorium (...) do dnia 28.02.2010r.

Naczepa (...) 2220 o nr VIN (...) została w dniu 21.01.2010r. zakupiona przez firmę (...) S.C. z siedzibą w O. od firmy (...) w H. (...). Cena naczepy wynosiła 18.000 euro. Po przywozie do Polski i dokonaniu wymaganych czynności związanych z odprowadzeniem należności celnych (akcyza) naczepa w dniu 3.04.2010r. została zarejestrowana pod polskimi numerami rejestracyjnymi i dotychczas jest wykorzystywana w firmie (...) S.C. z siedzibą w O..

W dniu 20 czerwca 2011 roku W. Z. zrezygnował z funkcji prezesa Spółki S..

W dniu 22 czerwca 2011r. oskarżony W. Z. dokonał sprzedaży udziałów spółki na rzecz obywatela W. B. - D. B.. Wraz ze sprzedawanym majątkiem spółki oskarżony - mimo że nie był właścicielem naczepy niskopodwoziowej (...) 2220 nr rej.: (...) o nr seryjnym (...) i nie był uprawniony do rozporządzania nią – przekazał je nowemu nabywcy spółki lub osobie trzeciej.

Oskarżony **W. Z.** ma 46 lat. Oskarżony jest obywatelem H. (...). Oskarżony nie był do tej pory karany za przestępstwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. Wyjaśnień oskarżonego **W. M. Z.** (k. 152-154),

2. Zeznań świadków: M. S. (2) (k. 116-117 akt i k. 60-61 ze zbioru C), J. K. (k. 117-118 akt i 87-90, 335-338 ze zbioru C), P. S. (k. 119 akt i k. 227-228 ze zbioru C), W. K. (k. 119-120), M. E. (k. 84 ze zbioru C w zw. z k. 120), M. K. (1) (k. 129-130) oraz I. K. (k. 153 oraz k. 74v ze zbioru C),

3. Dowodów z dokumentów ujawnionych bez odczytywania na rozprawie w dniu 21 lipca 2017 r. w postaci: dokumentów związanych z zakupem naczepy (k. 136-143) oraz ze zbioru C: zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa (k. 3-44), danych REGON dot. (...) Sp. z o.o. (k. 50-57), notatki urzędowej (k.58), notatki służbowej ze sprawdzeń systemów informatycznych Policji (k. 65-72), dokumentów dot. zakupu naczepy P. (k. 76-81), deklaracji (k. 99-106), umowy leasingu wraz z załącznikami (k. 110, 327, 345-348), informacji z KP w P. (k. 120), tłumaczenia protokołu przesłuchania (k. 131-136), informacji z K. (k. 150, 356), kserokopii wniosku leasingowego (k. 187-198), notatki urzędowej (k.217), odpisu z KRS (k. 217-220), notatki urzędowej (k.229), protokołu Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki (k. 232-239).

Oskarżony **W. Z.** przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniając, oskarżony potwierdził, że w 2006 roku był członkiem zarządu i dyrektorem firmy (...) mającej siedzibę w P.. Oskarżony przyznał, że to on w imieniu firmy podpisał dwie umowy leasingowe na przyczepy marki P. tym (...) 2220. Oskarżony wskazał również, że kwota wykupu nie została zapłacona, albowiem ówczesny kierownik zakładu (...) nie poinformował go, że należy zapłacić kwotę wykupu. Jak wskazał oskarżony - w 2012 roku sprzedał firmę ze wszystkimi aktywami, a przyczepy trafiły do nowego właściciela firmy. Oskarżony wskazał również, że poinformował nowego właściciela firmy, że należy zapłacić kwotę wykupu 10000 Euro za każdą przyczepę plus dodatkowe koszty. Kwotę tę miał zapłacić nowy właściciel, który otrzymał przyczepy przy przejmowaniu firmy.

Wyjaśnienia oskarżonego Sąd potraktował jedynie w części jako wiarygodne. Sąd dał im wiarę w zakresie, w jakim oskarżony przyznał, że w imieniu firmy (...) podpisał dwie umowy leasingowe przyczep marki P.. Należy wskazać, że choć oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, to jednak w swoich wyjaśnieniach wskazał, że zbył udziały w spółce, a łącznie przekazał nabywcy cały majątek spółki, w tym wymienione w zarzucie naczepy. Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tej części, w której podawał on, że nie wiedział, iż należy zapłacić kwotę wykupu (gdyż ówczesny kierownik zakładu go o tym rzekomo nie poinformował). Wskazać należy, że przedstawione tłumaczenie jest niewiarygodne i zostało złożone w ocenie Sądu wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania i ekskulpacji podsądnego. Oskarżony był nie tylko jedyną osobą uprawnioną do reprezentowania spółki, ale też osobą podpisującą z ramienia (...) Sp. z o.o. umowy leasingu, więc zapewne musiał znać jej treść, w tym zapisy umowy, której postanowienia jasno wskazywały na sposób wykupu naczep. Wymaga podkreślenia, że oskarżony jednocześnie podawał, że poinformował nabywcę udziałów w spółce, że istnieje konieczność zapłaty kwoty „wykupu za naczepy”, co sugerować może, że oskarżony miał jednak świadomość konieczności zapłaty wskazanej kwoty. Wyjaśnienia w tej części są zatem wewnętrznie sprzeczne. Nadto wyjaśnienia te w części pozostają w sprzeczności z zeznaniami I. i M. K. (2) oraz przedłożonymi dokumentami (k. 137-143), albowiem bezsprzecznym jest, że jedna z przedmiotowych naczep została uprzednio przekazana podmiotowi trzeciemu, a ten dokonał już w dniu 21.01.2010r. sprzedaży naczepy kolejnemu nabywcy. Twierdzenie więc, że w chwili sprzedaży udziałów oskarżony przekazał również obie naczepy kolejnemu udziałowcowi są nieprawdziwe (w tym czasie naczepa o nr VIN (...) była w posiadaniu firmy (...) S.C.). Sąd doszedł zatem do przekonania, że wyjaśnienia oskarżonego w tej części były nieprawdziwe i stanowiły jedynie jego linię obrony, która uchronić go miała przed poniesieniem odpowiedzialności za zarzucany mu czyn.

Jako w pełni wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka **M. S. (2)**. Świadek odniósł się do okoliczności zlecenia wygzekwowania należności bądź zabezpieczenia przedmiotu leasingu zgodnie z umową zawartą między spółką (...), a firmą (...) S.A. Świadek wskazał, że mimo starań, nie uzyskał żadnych informacji na temat tego, co działo się z naczepami. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, zeznawał on jasno i logicznie, jednocześnie jego zeznania korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym - przede wszystkim z uzyskaną dokumentacją. Stąd też Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadka.

Podobnie, Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń do zeznań świadka **J. K.**, pracownika (...) S.A., która w swoich zeznaniach odniosła się do zapisów umowy leasingu naczep, opisała procedurę działania firmy w przypadku niewywiązywania się z umowy, w tym opisała zachowanie przedstawicieli spółki (...). Świadek podkreśliła, że firma była wzywana do zwrotu przedmiotów leasingu bądź też do ich wykupu, lecz bezskutecznie. Zeznania świadka były jasne i logiczne, pokrywały się również ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją. Należy podkreślić, że świadek zeznając przedstawiała informacje, w posiadaniu których była z racji wykonywania obowiązków zawodowych, w swoich zeznaniach nie odnosiła się do osoby oskarżonego, a do działalności spółki, którą oskarżony reprezentował. Stąd też nie sposób uznać, by świadek miała jakikolwiek interes w tym by zeznawać niezgodnie z prawdą. Zeznania świadka w pełni korelowały z dokumentacją – korespondencją między stronami umowy leasingu, co dodatkowo świadczy o ich wiarygodności.

Szczególnie istotne okazały się zeznania świadka **P. S.**, pracownika firmy (...), a zwłaszcza ta część, w której świadek wskazywał, iż to oskarżony zajmował się firmą, kierował nią i podejmował wszystkie decyzje. Zeznania te pomogły zweryfikować prawdziwość wyjaśnień oskarżonego, który odpowiedzialnością za nieotrzymanie informacji o konieczności wykupu naczep obciążał właśnie pracownika firmy. Jednocześnie nie sposób doszukać się jakichkolwiek okoliczności, które powodowałyby, iż zeznań świadka nie należałoby uznać za wiarygodnych. Z tego też względu Sąd dał im wiarę w całości.

Wiarygodne, lecz nieprzydatne okazały się zeznania świadków **W. K.** oraz **M. E.**. Świadkowie nie mieli bowiem żadnej wiedzy na temat tego, co po zawarciu umów leasingu działo się z naczepami. Mieli oni jedynie udział przy zawarciu umów leasingu.

W pełni wiarygodne okazały się zeznania świadków **M. K. (1)** oraz **I. K.**, którzy w swoich zeznaniach odnieśli się do okoliczności zakupu naczepy. Świadkowie wskazali, że dokonując jej zakupu nie mieli żadnych problemów, nie wiedzieli, że są problemy z rozliczeniem poprzedniego leasingu dotyczącego tej samej rzeczy. Zeznania świadków Sąd potraktował jako w pełni wiarygodne, były one bowiem jasne, logiczne, konsekwentne, w pełni korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd dał im wiarę w całości.

Jako w pełni wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd ocenił wszystkie znajdujące się w aktach sprawy i wskazane powyżej **dokumenty**. Zostały one bowiem sporządzone przez uprawnione do tego organy w zakresie ich kompetencji i w formie przewidzianej prawem. Ich autentyczności, jak również prawdziwości zawartych w nich treści nie zdołała skutecznie podważyć żadna ze stron postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw do tego, by uczynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

W. Z. został oskarżony o to, że w okresie od 15 lipca 2009 roku do 22 czerwca 2011 roku w P. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przy ul. (...) dokonał przywłaszczenia powierzonych na podstawie umów leasingu numer (...) z dnia 10 marca 2006 roku rzeczy ruchomych w postaci naczepy niskopodwoziowej (...) 2220 o numerze rejestracyjnym (...) numer VIN (...) rok produkcji 2006 i naczepy niskopodwoziowej (...) 2220 numer rejestracyjny (...) numer VIN (...) rok produkcji 2006 powodując straty na szkodę (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. - obecnie (...) S.A. z/s we W. w łącznej kwocie 98,908,80 złotych, **to jest o przestępstwo z art. 284§2 k.k.**

Przepis art. 284 § 1 k.k. stanowi, iż karze podlega ten, kto przywłaszcza sobie powierzoną rzecz ruchomą. Przystępstwo przywłaszczenia różni się od kradzieży brakiem elementu zaboru rzeczy, która znajduje się w posiadaniu sprawcy, przy czym sposób wejścia przez sprawcę w jej posiadanie jest obojętny dla bytu przestępstwa. Sprawca zatem nie musi - tak jak przy kradzieży - przejawiać przestępnej aktywności, aby wejść w posiadanie rzeczy. W ujęciu art. 284 § 1 k.k. przywłaszczenie dotyczy nie tylko cudzej rzeczy ruchomej, lecz także cudzego prawa majątkowego, przy czym chodzi tu zarówno o prawa rzeczowe, jak i wierzytelności oraz prawa majątkowe związane z własnością intelektualną. Przedmiotem ochrony przestępstwa określonego w art. 284 § 1 k.k. jest własność lub inne prawa rzeczowe albo obligacyjne do rzeczy ruchomej lub prawo majątkowe. Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 284

§ 1 k.k. polega na przywłaszczeniu cudzej rzeczy ruchomej lub cudzego prawa. Przywłaszczenie rozumieć należy jako rozporządzenie jak swoją własnością cudzą rzeczą ruchomą lub cudzym prawem majątkowym z wykluczeniem osoby uprawnionej. Przywłaszczenie wymaga działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym postąpienia z cudzą rzeczą (lub prawem majątkowym), tak jakby się było jej właścicielem (animus rem sibi habendi). Sprawca przywłaszczenia musi więc zmierzać do zatrzymania cudzej rzeczy lub innego mienia (prawa majątkowego) dla siebie lub innej osoby bez żadnego do tego tytułu (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 I 1978 r., V KR 137/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64). Przesłębstwo określone w art. 284 k.k. jest przesłębstwem materialnym, do dokonania którego ustawa wymaga powstania skutku, w postaci utraty przez właściciela (posiadacza) lub osobę posiadającą inne prawo do rzeczy tej rzeczy w wyniku działania sprawcy lub utraty prawa majątkowego. O zamiarze przywłaszczenia może świadczyć odmowa zwrotu cudzej rzeczy, zaprzeczenie jej posiadania, sprzedaż lub darowanie innej osobie, przerobienie rzeczy itp. Natomiast bezprawne zatrzymanie cudzej rzeczy, a nawet używanie jej, chociażby w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ale bez zamiaru zatrzymania na własność, nie stanowi przesłębstwa przywłaszczenia (tak wyrok. Sądu Najwyższego z dnia 6 V 2004 r., V KK 316/03, OSNKW 2004, nr 7-8, poz. 70).

Przesłębstwo określone w **art. 284 § 2 k.k.** stanowi kwalifikowany typ przywłaszczenia. Przepis ten chroni własność, posiadanie oraz inne prawa rzeczowe i obligacyjne przysługujące danemu podmiotowi do rzeczy ruchomej. Przepis art. 284 § 2 k.k. chroni szczególny stosunek zaufania, którym został obdarzony sprawca przez właściciela rzeczy. Ochrona tego szczególnego stosunku zaufania oraz naruszenie go przez sprawcę sprzeniewierzenia uzasadnia surowszą odpowiedzialność sprawcy dopuszczającego się tej postaci przywłaszczenia. Powierzenie jest to przekazanie władztwa nad rzeczą z zastrzeżeniem obowiązku jej późniejszego zwrotu. Powierzenie może nastąpić z prawem do używania lub użytkowania rzeczy bądź bez tego prawa. W szczególności jest powierzona rzecz oddana w komis lub dla wykonania jej kopii (pro wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1981 r., Rw 207/79, OSNKW 1978, nr 10, poz. 116), a także rzecz użyczona. Za takową należy uznać także rzecz będąca własnością leasingodawcy przekazaną do użytkowania leasingobiorcy na mocy umowy leasingu operacyjnego (do chwili wykupu i przeniesienia prawa własności rzeczy ruchomej).

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony W. Z. dopuścił się zarzucanego mu przesłębstwa z art. 284§2 k.k. Oskarżony bowiem, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. dokonał przywłaszczenia powierzonych mu na podstawie umów leasingu nr (...) z dnia 10 marca 2006 roku naczep niskopodwoziowych (...) 2220 o nr rej. (...) oraz o nr rej. (...). Oskarżony, będąc w posiadaniu wymienionych naczep powierzonych mu na podstawie umowy leasingu, zgodnie z podpisanymi umowami zobowiązany był albo do zwrotu naczep, albo do ich wykupienia poprzez zapłatę stosownej kwoty. Dopiero wpłata całości zobowiązania zgodnie z § 29 umowy z dnia 10 marca 2006r. rodziła skutek w postaci przeniesienia prawa własności z leasingodawcy na leasingobiorcę. Oskarżony tymczasem mimo doręczenia mu wezwania do zapłaty, bądź też do zwrotu naczep w wyznaczonym okresie nie uczynił tego i nie zwrócił naczep i nie dokonał płatności całości należności, przez co nie doszło do przeniesienia prawa własności rzeczy. Oskarżony następnie sprzedał udziały w spółce, a nadto – mimo, iż nie był uprawniony do dysponowania cudzym mieniem stanowiącym własność leasingodawcy (a także wobec wypowiedzenia umowy leasingu nie był uprawniony do posiadania mienia jako leasingobiorca) przekazał przedmiotowe naczepy osobie trzeciej. Tym samym rozporządził cudzymi rzeczami jak swoją własnością nie zwracając ich właścicielowi mimo obowiązku i przekazując je innym osobom mimo braku uprawnień do dysponowania mieniem.

Przypisanego mu przesłębstwa oskarżony dopuścił się działając umyślnie. Oskarżony w świetle zawartych umów doskonale zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że nie jest on uprawniony do dysponowania powierzonymi mu naczepami, a mimo tego przekazał je innym osobom.

Czyn oskarżonego był także zawiniony, albowiem jest on zgodnie z przepisami kodeksu karnego zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej ze względu na wiek i nie stwierdzono w jego przypadku żadnych przesłanek wyłączających winę, np. w postaci niepoczytalności.

Czyn oskarżonego został popełniony w bliżej nieustalonym czasie w okresie od 15 lipca 2009r. (wobec nie wywiązywania się leasingobiorcy z umowy i jej rozwiązania wówczas oskarżony był zobowiązany do zwrotu naczep w siedzibie leasingodawcy we W.) do 22 czerwca 2011r. (tego dnia – jak twierdzi oskarżony - przekazał jedną z naczep o numerze VIN (...) kolejnemu nabywcy udziałów w spółce, a naczepa o numerze VIN (...) została przywłaszczona już wcześniej – poprzez przekazanie jej w posiadanie podmiotu trzeciego ((...) w Holandii).

Sąd ustalając wartość przywłaszczonych naczep miał na uwadze zeznania J. K. (k. 118), z których wynikało, iż warunkiem przeniesienia prawa własności naczep była zapłata za każdą z nich ok. 35.000zł netto (co daje łącznie kwotę około 86.000zł brutto). Wysokość szkody wskazana w zarzucie była zawyżona, gdyż obejmowała odsetki oraz koszty uboczne (opłaty i kary umowne), a te nie stanowią wysokości wyrządzonej szkody w rozumieniu prawa karnego.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd jako okoliczność łagodzącą uwzględnił wcześniejszą niekaralność oskarżonego. Do okoliczności obciążających należy zaliczyć dość znaczną wysokość szkody.

Uwzględniając powyższe Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§2 i 3 k.k. (sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i takową osiągnął, gdyż przekazał mienie dość dużej wartości osobie trzeciej, choć nie był właścicielem i nie poniósł wszystkich kosztów celem jego nabycia) wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych.

Wymierzona oskarżonemu kara jest zdaniem Sądu adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa, zarazem jednak nie przekracza stopnia jego winy. Kara ta winna być wystarczająca dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów prewencji indywidualnej, skutecznie uświadamiając mu konsekwencje naruszania porządku prawnego oraz powstrzymując od popełniania przestępstw w przyszłości. Zdaniem Sądu kara ta jest również wystarczająca dla osiągnięcia celów prewencji generalnej rozumianej jako nakaz umacniania w społeczeństwie poszanowania dla obowiązujących norm prawnych oraz przekonania, że ich naruszanie spotyka się ze zdecydowaną i adekwatną reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Mając na uwadze liczbę i wagę okoliczności obciążających oskarżonego, jak również rozmiar ustawowego zagrożenia kary tej nie sposób przy tym uznać za rażąco niewspółmiernie surową. Ustalając wysokość stawki dziennej Sąd wziął pod uwagę status materialny oskarżonego oraz fakt, iż podsądny nie wykazał swego ubóstwa, a korzysta z pomocy obrońcy z wyboru, co - w świetle zasad doświadczenia życiowego - dowodzi, iż jest w stanie pokryć te koszty. Skoro tak, to zapewne stawka dzienna ustalona w dolnej granicy ustawowego zagrożenia nie jest wygórowana.

Jednocześnie, uwzględniając wymiar wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności oraz fakt jego uprzedniej niekaralności doszedł do przekonania, że istnieją przesłanki, które pozwalają na zawieszenie wykonania wymierzonej oskarżonemu kary. Sąd ma nadzieję, że niniejsza sprawa jest jedynie incydentem w życiu oskarżonego i nie wróci on na drogę przestępstwa. Z tego względu Sąd w punkcie 2 wyroku zawiesił wykonanie wymierzonej mu kary pozbawienia wolności na okres 1 roku próby. Okres ten w ocenie Sądu pozwoli na zweryfikowanie, czy postawiona oskarżonemu pozytywna prognoza kryminologiczna nie była przedwczesna.

Jak już wyżej wskazano – z zeznań pracownika pokrzywdzonej spółki wynika, iż wartość przywłaszczonych naczep kształtuje się na około 35.00zł netto za sztukę. W sumie wysokość szkody wynosi więc ok. 86.000zł brutto. Z uwagi jednak na fakt, iż spółka (...) uiszczała część należności z tego tytułu wpłacając kwotę 70.000zł spośród istniejących wówczas zaległości w łącznej kwocie 139.949,92zł (vide zeznania J. K. - k. 89 akt zbiór C), a na chwilę wyrokowania ani spółka (...), ani pokrzywdzona spółka nie przedstawili aktualnego zestawienia zadłużenia oraz sposobu rozliczenia wpłaty kwoty 70.000zł (czy wpłata została dokonana na poczet „wykupu” przedmiotu leasingu, czy na poczet zaległych rat leasingowych i innych opłat) Sąd nie mógł orzec obowiązku naprawienia szkody (dokładna wysokość nie została wykazana). Priorytetowym celem postępowania karnego w każdym przypadku jest ukaranie sprawcy przestępstwa. W niniejszej sprawie precyzyjne ustalenie wysokości szkody powstałej w wyniku przypisanego oskarżonemu czynu prowadziłoby bez wątpienia do przedłużenia postępowania. Pokrzywdzony z jednej strony nie wykazał wysokości roszczeń z tego tytułu, z drugiej zaś - roszczeń tych bez przeszkód może dochodzić na drodze postępowania cywilnego.

W ostatnim punkcie wyroku Sąd na podstawie wskazanych tam przepisów orzekł o kosztach sądowych, obciążając nimi oskarżonego zgodnie z ogólną zasadą, iż to oskarżony winien ponieść koszty wywołane popełnionym przestępstwem. Orzeczonego opłata uzależniona jest od wysokości orzeczonej kary. Sytuacja materialna podsądnego nie uzasadnia zwolnienia go od kosztów sądowych.

SSR Krzysztof Mikołajczak